

Spadek wakujący na podstawie Kodeksu Napoleona - cel uznania spadku za wakujący; podstawy oceny czy spadek jest wakujący; zakwalifikowanie spadku jako bezdziedzicznego

Postanowienie
Sądu Okręgowego w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy
z dnia 11 lipca 2018 r.
II Ca 459/18

Teza

1. Celem uznania spadku za wakujący było wyeliminowanie mienia nie będącego niczyją własnością czy nie pozostającego w niczyjim posiadaniu.
2. Oceny czy spadek jest wakujący należy dokonywać na podstawie przepisów Kodeksu Napoleona, w szczególności art. 811.
3. Spadek uważany jest za bezdziedziczny w sytuacji braku spadkobierców lub gdy spadkobiercy zrzekli się dziedziczenia.

Argumenty prawne - ważne fragmenty uzasadnienia

„A. zatem możliwe było dziedziczenie ustawowe Skarbu Państwa muszą zaistnieć warunki w postaci 1) otwarcia spadku przed dniem 1 stycznia 1947 roku, 2) spadek według przepisów obowiązujących przed tą datą musiał być wakujący lub bezdziedziczny, 3) nie ma znaczenia rodzaj majątku wchodzącego w skład spadku, 4) brak prawomocnego zakończenia postępowania dotyczącego spadku.”

Patrz podobne

„Sam upływ wymienionych w art. 795 kN terminów, aczkolwiek może wskazywać na domniemanie braku spadkobierców, nie jest jednak wystarczający do uznania spadku za wakujący. A. spadek był uznany za wakujący konieczne jest jeszcze stwierdzenie faktu, że nie są znani spadkobiercy albo, że ci znani zrzekli się spadku. Zatem gdy ktokolwiek z uprawnionych zgłasza swoje prawa do spadku, spadek nie może być poczytany za wakujący. [...] Milczący ma miejsce wtedy gdy spadkobierca spełnia czyn, który stanowczo domniemywać się każe zamiaru przyjęcia spadku (art. 778 kN). Natomiast zrzeczenia spadku nie można domniemywać.”

Patrz podobne

„Nie ma dowodu na zrzeczenie się spadku przez spadkobierców obu spadkodawców, natomiast uzyskanie od Sądu Grodzkiego tytułu wykonawczego stwierdzającego zgon spadkodawcy, należy uznać za pierwszą czynność w kierunku uregulowania praw spadkowych, karząca domniemywać zamiar przyjęcia spadku (art. 778kN) i równocześnie stanowi o zgłoszeniu się z roszczeniem do spadku (art. 811KN). Za zgłoszenie się z roszczeniem do spadku należy uznać takie zachowanie, które oznacza, że dana osoba rości sobie prawa do spadku.”

Patrz podobne

„Nie ma przy tym znaczenia czy działali osobiście czy przez pełnomocników. W normalnym biegu zdarzeń kolejnymi czynnościami spadkobierców powinno być uzyskanie orzeczenia stwierdzającego prawa spadkowe, niezależnie od czynności faktycznych podejmowanych wobec przedmiotów spadkowych.”

Patrz podobne

„Przepis art. LIV p.w.k.c. dotyczy dziedziczenia ustawowego przez Skarb Państwa spadków wakujących i bezdziedzicznych. Literalna wykładnia tego przepisu pozwala przyjąć, że dziedziczenie przez Skarb Państwa następuje w każdym przypadku nieinteresowania się spadkiem przez spadkobierców.”

Patrz podobne

„Przyjęta wykładnia jest taka, że ustawodawca uznał, iż skoro spadkobiercy nie interesują się spadkiem to z konieczności spadek powinien być przejęty, jako wakujący, przez Skarb Państwa. Zasada, że w braku spadkobierców ustawowych spadek przypada państwu ukształtowała się jeszcze w prawie rzymskim i opiera się na założeniu, iż majątek spadkowy nie może stać się mieniem niczym. Odpowiednie uprawnienie państwa może być uregulowane w dwojaki sposób, albo jako wypływające z praw zwierzchniczych państwa prawo do przejmowania spadków bezdziedzicznych albo jako dziedziczenie opierające się na powołaniu państwa do spadku w charakterze spadkobiercy ustawowego.”

Patrz podobne

„Jak już wspomniano, oceny czy spadek jest wakujący należy dokonywać na podstawie przepisów Kodeksu N., w szczególności art. 811.”

Patrz podobne

„Powierzenie spadku wakującego kuratorowi wskazuje na to, że uznanie spadku za wakujący służyło ochronie spadku oraz praw osób trzecich (wierzycieli), którym przysługiwały określone roszczenia wobec spadkodawcy i którzy dzięki ustanowieniu kuratora zyskiwali możliwość realizacji swoich praw. Powinności kuratora spadku wakującego określone zostały w art. 813 i 814 KN.”

Patrz podobne

„Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Nie może zatem Skarb Państwa, który jest ostatnim w kolejności spadkobiercą ustawowym, korzystać z przywileju w zakresie dziedziczenia.”

Patrz podobne

Skład sądu



Sentencja

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2018 r. sprawy z wniosku K. R. z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K. o stwierdzenie nabycia spadku po C. P. i po M. G. na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 grudnia 2017 r. sygn. akt VIII Ns 22/16

postanawia: oddalić apelację.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Kielcach stwierdził, że spadek po C. P. zmarłym 31 maja 1944 roku w K. i tu mającym miejsce pobytu nabył jego syn A. P. (1), a spadek po M. G. zmarłym 20 sierpnia 1942 roku w K. i tu mającym miejsce pobytu nabył jego syn W. G..

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika kiedy i gdzie zmarli spadkodawcy C. P. i M. G. oraz że udało się ustalić tylko po jednym spadkodawcy po każdym z nich, w osobach synów A. P. (1) i W. G.. A. P. (1) wystąpił o stwierdzenie zgonu po ojcu i w dniu 25 stycznia 1946 roku uzyskał tytuł wykonawczy Sadu Grodzkiego w K. stwierdzający zgon ojca. Podobnie W. G. wystąpił do Sądu Grodzkiego w K. i uzyskał postanowienie z 13 sierpnia 1946 roku, stwierdzające zgon

ojca. W skład spadku po każdym ze spadkodawców wchodziły(...) w nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę (...), dla której założona jest księga wieczysta (...)

Sąd Rejonowy uznał wniosek za uzasadniony i orzekł na podstawie art. 723, art. 725, art. 731, art. 745 kodeksu N. i art. XVIII dekretu z 8.10.1946 roku – prawo spadkowe. Uznał, że nie ma zastosowania art. 811 kodeksu N. w związku z art. 811 kodeksu N. ponieważ przedmiotowe spadki nie mogą być uznane za wakujące z uwagi na to, że zostały ustalone osoby należące do pierwszej grupy spadkobierców w osobach synów zmarłych C. P. i M. G.. Podjęte przez nich czynności przez Sądem Grodzkim należy traktować jako zmierzające do objęcia spadków.

Apelację od tego postanowienia wywiódł Skarb Państwa – Prezydent Miasta K.. Zaskarżył postanowienie w punktach I i II i zarzucił naruszenie art. 713, 789 i 811 Kodeksu N. w zw. z art. 2262 kodeksu N., przez ich niezastosowanie i stwierdzenie, że spadek po C. P. nabył syn A. P. (1), a spadek po M. G. nabyły syn W. G., w sytuacji gdy to Skarb Państwa nabył te spadki jako wakujące.

S. wniósł o zmianę postanowienia i stwierdzenie, że spadek po C. P. zmarłym 31 maja 1942 roku nabył Skarb Państwa na podstawie ustawy w dniu 1 czerwca 1972 roku (ewentualnie 26 stycznia 1976 roku) a spadek po M. G. zmarłym 20 sierpnia 1942 roku nabył Skarb Państwa na podstawie ustawy w dniu 21 sierpnia 1972 roku (ewentualnie 10 lutego 1982 roku), w obu przypadkach jako spadki wakujące. Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Skarżący w swojej apelacji powołał się na art. LIV przepisów wprowadzających kodeks cywilny, który stanowi, że przepisy kodeksu cywilnego o dziedziczeniu ustawowym Skarbu Państwa stosuje się, bez względu na rodzaj majątku, do wszelkich spadków otwartych przed dniem 1 stycznia 1947 roku, jeżeli według przepisów obowiązujących przed tą datą spadki te były wakujące lub bezdziedziczne, chyba że postępowanie dotyczące spadku zostało już prawomocnie ukończone. A. zatem możliwe było dziedziczenie ustawowe Skarbu Państwa muszą zaistnieć warunki w postaci 1) otwarcia spadku przed dniem 1 stycznia 1947 roku, 2) spadek według przepisów obowiązujących przed tą datą musiał być wakujący lub bezdziedziczny, 3) nie ma znaczenia rodzaj majątku wchodzącego w skład spadku, 4) brak prawomocnego zakończenia postępowania dotyczącego spadku.

Zdaniem apelującego w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze spadkami wakującymi.

Sąd Rejonowy zastosował do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, w sposób prawidłowy, kodeks Napoleona, jako obowiązujący w chwili otwarcia obu spadków, stosownie do treści art. LI przepisów wprowadzających kodeks cywilny. Zgodnie z art. LIV przepisów wprowadzających kodeks cywilny, również na podstawie przepisów kodeksu N. należy zdefiniować pojęcie spadku wakującego. Oddział tego kodeksu dotyczący spadków wakujących, w art. 811 stanowi, że gdy po upływie terminów do sporządzenia inwentarza i do namysłu nikt się z roszczeniem do spadku nie zgłasza, gdy nie ma znanego spadkobiercy lub gdy spadkobiercy znani spadku się zrzekli, spadek poczytuje się za wakujący. Spadkobiercom przysługiwał trzymiesięczny termin do spisania inwentarza liczony od dnia otwarcia spadku oraz czas do namysłu co do przyjęcia lub zrzeczenia się spadku wynoszący czterdzieści dni, liczony od dnia upływu trzech miesięcy, przeznaczonych na spisanie inwentarza lub od dnia zamknięcia inwentarza, jeżeli ten został ukończony przed upływem trzech miesięcy (art. 795kN). Sam upływ wymienionych w art. 795 kN terminów, aczkolwiek może wskazywać na domniemanie braku spadkobierców, nie jest jednak wystarczający do uznania spadku za wakujący. A. spadek był uznany za wakujący konieczne jest jeszcze stwierdzenie faktu, że nie są znani spadkobiercy albo, że ci znani zrzekli się spadku. Zatem gdy ktokolwiek z uprawnionych zgłasza swoje prawa do spadku, spadek nie może być poczytany za wakujący.

Kodeks Napoleona przewidywał przyjęcie spadku w sposób wyraźny lub milczący. Milczący ma miejsce wtedy gdy spadkobierca spełnia czyn, który stanowczo domniemywać się może zamiar przyjęcia spadku (art. 778 kN). Natomiast zrzeczenia spadku nie można domniemywać. Może być uczynione tylko w kancelarii trybunału I instancji, w którego okręgu spadek się otworzył (art. 784 kN). Nie ma dowodu na zrzeczenie się spadku przez spadkobierców obu spadkodawców, natomiast uzyskanie od Sądu Grodzkiego tytułu wykonawczego stwierdzającego zgon spadkodawcy, należy uznać za pierwszą czynność w kierunku uregulowania praw spadkowych, karząca domniemywać zamiar przyjęcia spadku (art. 778kN) i równocześnie stanowi o zgłoszeniu się z roszczeniem do spadku (art. 811kN). Za zgłoszenie się z roszczeniem do spadku należy uznać takie zachowanie, które oznacza, że dana osoba rości sobie prawa do spadku.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można uznać spadków po C. P. i M. G. za wakujące. Wynika to z faktu, że znani są spadkobiercy tych osób jak również, że w sposób domniemany przyjęli spadek, bowiem wystąpili oni po upływie terminów o jakich mowa w art. 795 KN z roszczeniami do spadków. W ocenie Sądu Okręgowego każda czynność, która wyrażała zainteresowanie się spadkiem przez spadkobiercę powinna być uznana za zgłoszenie się z roszczeniem do spadku. Jak ustalił Sąd Rejonowy syn C. P. zgłosił się do Sądu Grodzkiego o stwierdzenie

zgonu ojca i stosowne orzeczenie uzyskał, również syn M. G. wystąpił o stwierdzenie zgonu ojca i stosowne orzeczenie uzyskał. Nie ma przy tym znaczenia czy działali osobiście czy przez pełnomocników. W normalnym biegu zdarzeń kolejnymi czynnościami spadkobierców powinno być uzyskanie orzeczenia stwierdzającego prawa spadkowe, niezależnie od czynności faktycznych podejmowanych wobec przedmiotów spadkowych.

Przypomnieć należy w tym miejscu, że na podstawie dekretu z 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946r, nr 13, poz. 87), majątki takie były przekazywane w zarząd ministerstwu lub organom samorządu terytorialnego ale istniała też możliwość żądania zwrotu majątku przez osoby, które utraciły majątek w związku z wojną o ile nie kolidowało to z ustawą o przejęciu na własność podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Zgodnie z art. 15 ust. 2 wnioski o przywrócenie posiadania można było składać najpóźniej do 31 grudnia 1947 roku, który dekretem z 28 października 1947 roku przedłużono do 31 grudnia 1948 roku. Sprawy o przywrócenie majątków rozpatrywały Sądy Grodzkie. Jest oczywiste, że należało się wylegitymować tytułem prawnym do majątku. Można domniemywać, że osoby, które zgłosiły się do Sądu Grodzkiego o stwierdzenie zgonu swoich poprzedników prawnych miały na celu uregulowanie spraw spadkowych i objęcie spadku. Jak wykazało niniejsze postępowanie nie zachowały się inne dokumenty, na podstawie których można byłoby stwierdzić czy spadkobiercy C. P. i M. G. podejmowali dalsze kroki w kierunku objęcia spadku. Nie ma też dowodów na to aby w okresie gdy podejmowali działania przez Sąd Grodzki w K. nie posiadali spadków.

Oceniając okoliczności przedmiotowej sprawy, nie można oderwać się od faktu, że przedmiotowe stwierdzenie nabycia obu spadków dotyczy obywateli narodowości żydowskiej, mieszkających w K., w mieście, w którym miał miejsce w dniu 4 lipca 1946 roku pogrom na obywatelach narodowości żydowskiej. Po tym zdarzeniu bardzo wielu Ż. opuściło Polskę. Sąd Rejonowy przytoczył liczby wskazujące na drastyczne zmniejszenie się w tym czasie liczby ludności żydowskiej w całym kraju. W przypadku miasta K., z około 20 000 Ż. tu mieszkających w chwili wybuchu II wojny światowej, ocalało zaledwie 500. Natomiast po pogromie z 4 lipca 1946 roku pozostało ich 20 (K. U., (...) Żydzi, opracowanie wydane staraniem (...) w K., (...) Oficyna (...)). Z uzyskanej przez pełnomocnika wnioskodawcy informacji z (...) Instytutu (...) wynika, że również spadkobierca C. A. A. P. (2) wyjechał z K. właśnie w dniu pogromu, czyli (...) roku i zarejestrował się w Komitecie Żydowskim w G.. W ocenie Sądu Okręgowego nie można oceniać postawy osób zdeterminowanych określonymi okolicznościami do opuszczenia kraju, według kryteriów jakie miałyby zastosowanie do oceny zachowań spadkobierców we współczesnych nam czasach. Faktem powszechnie znanym i nie wymagającym dowodu jest to, że przez wiele lat osoby takie jak spadkobiercy C. P. i M. G. nie miały możliwości przyjazdu do Polski i podjęcia starań o objęcie spadku.

Przepis art. LIV p.w.k.c. dotyczy dziedziczenia ustawowego przez Skarb Państwa spadków wakujących i bezdziedzicznych. Literalna wykładnia tego przepisu pozwala przyjąć, że dziedziczenie przez Skarb Państwa następuje w każdym przypadku nieinteresowania się spadkiem przez spadkobierców. Sam skarżący w swojej apelacji dostrzega przyczynę wprowadzenia tego przepisu w 1964 roku. Celem była likwidacja niekorzystnych z punktu widzenia gospodarczego stanów faktycznych polegających na tym, że spadki przez wiele lat nie pozostają we władaniu spadkobierców. Ustawodawca uznał, że skoro spadkobiercy nie interesują się spadkiem to z konieczności spadek powinien być przejęty jako wakujący przez Skarb Państwa (tak SN w uzasadnieniu uchwały z 18 listopada 1966 roku, IIICZP 89/66, OSNCP 1967/4/62). Niemalże identycznej treści przepis (art. XX) obowiązywał już wcześniej, na podstawie dekretu z dnia 8 października 1946 roku przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 329). W literaturze podkreśla się niejasną treść tych przepisów. Przyjęta wykładnia jest taka, że ustawodawca uznał, iż skoro spadkobiercy nie interesują się spadkiem to z konieczności spadek powinien być przejęty, jako wakujący, przez Skarb Państwa.

Zasada, że w braku spadkobierców ustawowych spadek przypada państwu ukształtowała się jeszcze w prawie rzymskim i opiera się na założeniu, iż majątek spadkowy nie może stać się mieniem niczym. Odpowiednie uprawnienie państwa może być uregulowane w dwojaki sposób, albo jako wypływające z praw zwierzchniczych państwa prawo do przejmowania spadków bezdziedzicznych albo jako dziedziczenie opierające się na powołaniu państwa do spadku w charakterze spadkobiercy ustawowego. Przepis art. LIV p.w.k.c., stanowi o stosowaniu do spadków wakujących i bezdziedzicznych przepisów kodeksu cywilnego o dziedziczeniu ustawowym Skarbu Państwa. Odwołuje się zatem do art. 935 KC, na podstawie którego Skarb Państwa dochodzi do spadku jako spadkobierca ustawowy w ostatniej kolejności w przypadku braku krewnych spadkodawcy powołanych do spadku w pierwszej kolejności. Zgodnie z § 3 tego artykułu, w jego pierwotnym brzmieniu, w braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu. W rozpoznawanej sprawie znani są spadkobiercy C. P. i M. G., którym jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego są A. P. i W. G.. Nie ma zatem podstaw do uznania, że po obu spadkodawcach nie ma krewnych powołanych do dziedziczenia.

Nie ulega wątpliwości, że celem uznania spadku za wakujący było wyeliminowanie mienia nie będącego niczyją własnością czy nie pozostającego w niczyjim posiadaniu. Jak już wspomniano, oceny czy spadek jest wakujący należy do-

konywać na podstawie przepisów Kodeksu N., w szczególności art. 811. Zauważyć należy, iż kolejny przepis kodeksu N. - art. 812, stanowił, że trybunał I instancji, w którego okręgu spadek się otworzył, mianuje kuratora na żądanie osób zainteresowanych lub na wniosek prokuratora carskiego. Powierzenie spadku wakującego kuratorowi wskazuje na to, że uznanie spadku za wakujący służyło ochronie spadku oraz praw osób trzecich (wierzycieli), którym przysługiwały określone roszczenia wobec spadkodawcy i którzy dzięki ustanowieniu kuratora zyskiwali możliwość realizacji swoich praw. Powinności kuratora spadku wakującego określone zostały w art. 813 i 814 KN. Miał on obowiązek wykazania stanu spadku przez spisanie jego inwentarza, poszukiwanie spadkobierców, odpowiadania na powództwa przeciw spadkowi, zarządzania spadkiem. Kurator za zezwoleniem sądu mógł też spadek sprzedać. Przepisy dotyczące kuratora spadku utraciły moc z dniem 1 stycznia 1947 roku, z chwilą dokonania unifikacji prawa spadkowego. Nie ma dowodów na to aby dla spadków po C. P. czy po M. G. ustanawiano kuratora spadku.

Nie jest kwestionowana okoliczności wskazana przez wnioskodawcę, że przez wszystkie lata po 1946 roku, Skarb Państwa nie wykonywał żadnych działań w celu przejęcia spadku, a zatem nie traktował go jako spadku wakującego ani bezdziedzicznego. Nie zostało wykazane aby w tym czasie miały miejsce zdarzenia wymagające reprezentacji spadku. Obecnie Skarb Państwa domaga się stwierdzenia nabycia spadku na swoją rzecz, jednakże postępowanie toczy się po upływie 76 lat od otwarcia spadków, w sytuacji gdy znani są spadkobiercy, a nadto wykazano, że podejmowali oni działania w celu uregulowania praw spadkowych i uzyskali z odpowiedniego urzędu państwowego stwierdzenie zgonu swych poprzedników prawnych. Co do możliwości podejmowania dalszych działań wobec spadku była już wyżej mowa. Sąd Okręgowy zdaje sobie sprawę z interpretacji przepisu art. LIV p.w.k.c., dokonanej uchwałą Sądu Najwyższego z 18 listopada 1966 roku w sprawie III CZP 89/66, jednak ocena okoliczności przedmiotowej sprawy następuje w innych realiach, po zmianie systemu ekonomicznego oraz przepisów prawa, w szczególności odnoszących się do prawa własności i dziedziczenia, które według obecnych standardów są chronione szczególnie przez współczesne państwo, czego wyrazem jest nadanie ochronie tych praw rangi ochrony konstytucyjnej. Zgodnie z art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Nie może zatem Skarb Państwa, który jest ostatnim w kolejności spadkobiercą ustawowym, korzystać z przywileju w zakresie dziedziczenia. Dla Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę istotne znaczenie ma okoliczność, że spadki po C. P. i po M. G. nie są wakujące z uwagi na to, że są oni jako spadkobiercy porządkowi znani oraz zgłosili się do Sądu Grodzkiego o stwierdzenie zgonu swoich poprzedników prawnych, czyli podjęli czynność w ramach działań, które można zakwalifikować jako zgłoszenie się z roszczeniem do spadku.

Odnosnie wspomnianego w apelacji przedawnienia, wskazać należy, że art. 539 Kodeksu N. stanowił, iż wszelkie prawa bezdziedziczne i nie mające właściciela oraz należące do osób zmarłych, które nie pozostawiły następców lub po których spadki zostały opuszczone, stanowią własność publiczną. Spadek uważany jest za bezdziedziczny w sytuacji braku spadkobierców lub gdy spadkobiercy zrzekli się dziedziczenia. Z takimi spadkami w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia, co zauważa sam skarżący, który powołuje się tylko na okoliczność, że spadku należy uznać za wakujące. Odnosnie pozostałych przesłanek uznania mienia za opuszczone należy wskazać, że nie dotyczą one dziedziczenia. W przedmiotowej sprawie podstawą dziedziczenia przez Skarb Państwa spadku wakującego może być tylko art. LIV przepisów wprowadzających kodeks cywilny.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że apelacja uczestnika jest niezasadna i oddalił ją na podstawie art. 385 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC

